



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/112/112/97

WYBORY PARLAMENTARNE '97 - PREFERENCJE NA TRZY TYGODNIE PRZED DNIEM GŁOSOWANIA

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, WRZESIEŃ '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Mimo że od dnia wyborów do parlamentu dzielą nas tylko dwa tygodnie, kampania wyborcza w mediach jeszcze się na dobre nie rozpoczęła. Sondaż przeprowadzony w miniony weekend¹ jest jednak - ze względu na ustawową ciszę przedwyborczą (na 12 dni przed dniem głosowania) - ostatnim, którego wyniki możemy opublikować. Oznacza to, że poniższe dane dotyczą stanu świadomości politycznej Polaków przed rozpoczęciem kampanii wyborczej. Jest oczywiste, że przebieg kampanii i jej dynamika mogą jeszcze coś zmienić w układzie preferencji politycznych.

Warto zaznaczyć, że ze względu na znaczenie ostatniego przedwyborczego sondażu przeprowadziliśmy go na liczniejszej niż zwykle próbie: w sumie na temat udziału w wyborach wypowiedziało się 2265 dobranych losowo dorosłych mieszkańców Polski.

W poniższym opracowaniu wyniki sondażu zaprezentujemy w dwóch wersjach.

W **pierwszej wersji**, tradycyjnej, prezentujemy zwykle comiesięczne rozkłady procentowe preferencji partyjnych. Są to deklaracje badanych zamierzających wziąć udział w wyborach, **z uwzględnieniem także tych respondentów, którzy wybierają się na głosowanie, ale ciągle są niezdecydowani**, na kogo oddać swój głos. Ten sposób prezentacji wyników umożliwia śledzenie z miesiąca na miesiąc dynamiki zmian poparcia dla poszczególnych ugrupowań oraz wielkości odsetka osób niezdecydowanych. Nauczeni złym doświadczeniem w prezentacji tych danych przez media przypominamy, że zestawianie ich z wynikami badań innych ośrodków, które nie uwzględniają kategorii wyborców

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (87) przeprowadzono w dniach 26 sierpnia-1 września ‘97 na 2265-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

niezdecydowanych, jest błędne i wprowadza wiele zamieszania. Zestawianie takie jest zasadne dopiero po zmianie podstawy oprocentowania, **warunkiem sensowności porównań jest bowiem to, by podstawa procentowania** (czyli to, do czego odnosi się 100%) **była taka sama**.

W **drugiej wersji** prezentujemy **preferencje szacowane** na podstawie wyników tego samego badania, ale bez kategorii osób niezdecydowanych i przy frekwencji przewidywanej za pomocą specjalnych analiz statystycznych.

DEKLAROWANA FREKWENCJA WYBORCZA

Zamiar uczestniczenia w głosowaniu deklaruje obecnie 64% ankietowanych, tj. nieco mniej niż miesiąc temu. Obecne deklaracje udziału w wyborach są minimalnie wyższe niż trzy tygodnie przed wyborami parlamentarnymi w roku '93.

Jednak z reguły rzeczywista frekwencja wyborcza okazuje się mniejsza niż wynikałoby to z sondażowych deklaracji. Udział w wyborach należy bowiem do zjawisk społecznie aprobowanych - wiele osób tylko dlatego deklaruje, że będzie głosować, ponieważ mówienie o ewentualnej absencji uważa za coś niestosownego. Stąd w sumie deklaracje o zamiarze głosowania składa więcej osób niż rzeczywiście wybiera się do urn. Według naszych obecnych szacunków można się spodziewać frekwencji na poziomie około 51%. Trzeba jednak jeszcze raz zastrzec, że podstawę obliczeń stanowią deklaracje badanych składane na trzy tygodnie przed wyborami, jeszcze przed rozpoczęciem kampanii wyborczej w mediach.

DYNAMIKA PREFERENCJI WYBORCZYCH

W sierpniowo-wrześniowym badaniu przedstawiliśmy ankietowanym deklarującym udział w wyborach listę wszystkich komitetów wyborczych uprawnionych do wystawiania kandydatów na terenie całego kraju. Ich kolejność odpowiadała numerom list wyborczych, jakie wylosowała dla nich Państwowa Komisja Wyborcza.

DEKLARACJE POPARCIA W WYBORACH PRZY DEKLAROWANEJ FREKWENCJI 64%

Tabela 1

w procentach

Na kandydatów której partii lub ugrupowania zamierza Pan(i) głosować w wyborach do Sejmu i Senatu?	Wskazania respondentów według terminów badań										
	1996			1997							
	X	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII
Sojusz Lewicy Demokratycznej	23	22	18	20	22	23	23	24	26	24	22
Akcja Wyborcza „Solidarność”	20	26	23	25	24	24	26	22	21	23	21
Unia Wolności	7	7	8	4	8	8	8	8	7	6	10
Polskie Stronnictwo Ludowe	12	11	12	10	10	10	7	10	8	9	8
KPEiR - Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	-	5	3	6	3	5	7	7	7	5	5
Unia Pracy	8	7	8	5	7	5	5	8	8	4	5
Ruch Odbudowy Polski	9	8	8	8	6	6	6	5	5	4	5
Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski*	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
KPEiR RP - Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2
Unia Prawicy Rzeczypospolitej**	2	2	2	1	2	2	2	2	2	3	1
Inna partia lub organizacja	0	1	1	1	0	3	2	0	1	1	1
Trudno powiedzieć	14	11	14	16	16	13	14	13	14	20	19
N	724	707	706	666	735	744	777	779	691	759	1436

* Do lipca '97 pod nazwą BBWR/Blok dla Polski.

** Do lipca '97 pod nazwą Unia Polityki Realnej.

Błąd statystyczny nie przekracza $\pm 2,5\%$.

W stosunku do poprzedniego pomiaru, z końca lipca, poparcie dla większości ugrupowań nie uległo znaczącym zmianom. Nadal też niemal tyle samo osób deklaruje zamiar oddania głosu na SLD, jak i na AWS, jednak warto zauważyć, że w przypadku obu liderów ich obecne poparcie jest nieco niższe niż średnia, jaką uzyskiwali w tym roku. Jedynym ugrupowaniem, którego notowania w ciągu ostatniego miesiąca wyraźnie wzrosły, jest Unia Wolności. Liczba zwolenników tej partii jest obecnie najwyższa od lutego '96.

Pojawienie się na przedwyborczej scenie drugiego ugrupowania ubiegającego się o głosy elektoratu emeryckiego nie wpłynęło na poziom poparcia dla Krajowej Partii Emerytów i Rencistów. Jej notowania są takie same jak przed miesiącem, kiedy to na naszej liście nie było drugiej partii emerytów. Nowo powstałe konkurencyjne ugrupowanie emerytów cieszy się wprawdzie bardzo niewielkim zainteresowaniem potencjalnych wyborców, może jednak osłabiać szanse na wejście do parlamentu KPEiR, balansującej wszak na granicy 5-procentowego progu.

Na trzy tygodnie przed wyborami aż 19% badanych deklarujących zamiar głosowania nie miało jeszcze konkretnych preferencji. Podczas kampanii partie polityczne mogą się zatem jeszcze ubiegać o głosy dość znacznej części potencjalnych wyborców.

SZACOWANE POPARCIE DLA PARTII POLITYCZNYCH NA TRZY TYGODNIE PRZED GŁOSOWANIEM

Ponieważ odsetek deklarujących uczestnictwo w głosowaniu (64%) przewyższa spodziewaną frekwencję wyborczą, a zarazem dość zróżnicowany jest stopień pewności towarzyszący deklaracjom ankietowanych, lepiej jest oceniać poziom poparcia dla partii opierając się na wskaźnikach uwzględniających powyższe czynniki.

POPARCIE DLA PARTII POLITYCZNYCH PRZY FREKWENCJI SZACOWANEJ NA POZIOMIE 51%

Tabela 2

w procentach

SLD	30
AWS	26
UW	13
PSL	8
ROP	6
UP	6
KPEiR	5
NChD Blok dla Polski	2
KPEiR RP	1
UPR	1
Inna partia	2

Najliczniejszą grupę wyborców stanowią obecnie zwolennicy SLD. Według naszych szacunków poparcie dla tego ugrupowania na trzy tygodnie przed wyborami kształtuje się na poziomie 30%. Niewiele niższe jest poparcie dla drugiego z liderów - AWS - 26%. Według szacunków, dystans między tymi dwoma ugrupowaniami jest jednak większy niż wskazuje na to rozkład preferencji badanych przy **frekwencji deklarowanej** (64%). Można zatem stwierdzić, że gdyby wybory odbywały się już teraz, niższa frekwencja sprzyjałaby większej

przewadze SLD nad jego głównym rywalem, natomiast wyższa - wzmocniłaby pozycję AWS.

Trzecie miejsce pod względem siły poparcia zajmuje obecnie Unia Wolności (13%). Według aktualnych szacunków PSL może liczyć na 8% głosów, co daje mu czwarte miejsce w rankingu. Szanse na wejście do parlamentu mają jeszcze ROP oraz Unia Pracy (po 6%). Na granicy 5-procentowego progu oscyluje obecnie poparcie dla KPEiR. Pozostałe ugrupowania - Narodowo-Chrześcijańsko-Demokratyczny Blok dla Polski, UPR oraz Krajowe Porozumienie Emerytów i Rencistów RP - według obecnych danych nie mają szans na wejście do parlamentu.

Jeszcze raz należy podkreślić, że podstawę naszych obliczeń stanowią deklaracje badanych składane na trzy tygodnie przed wyborami. Nie należy ich zatem traktować jako ostatecznej prognozy wyborczej.